

Sygn. akt: WZ 19/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Sędzia SN Andrzej Tomczyk

Protokolant : Marcin Szlaga

w sprawie płk. rez. J.K. i płk. K.M., wobec których umorzono postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. o czyny z art. 23 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej w zb. z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 268 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 2017 r. zażalenia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego i oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 października 2016 r., sygn. akt So .../16,

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie, a kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążyć oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego.

UZASADNIENIE

W dniu 2 stycznia 2015r. do Wojskowego Sądu Okręgowego [...] wpłynął subsydiarny akt oskarżenia, sporządzony i podpisany przez adw. P. K. w imieniu M.L., przeciwko płk. rez. J. K. oraz płk. K.M.

Płk. rez. J. K. został oskarżony o to, że:

„w okresie od 19 grudnia 2013r. do 31 stycznia 2014r., działając jako funkcjonariusz publiczny, tj. prezes Wojskowego Sądu Okręgowego [...], w celu osiągnięcia korzyści osobistej polegającej na utrudnieniu obrony M.L. w wytoczonym mu przez siebie postępowaniu karnym o rzekome zniesławienie, jak również polegającej na złośliwym szkodzeniu pokrzywdzonemu, któremu już wielokrotnie wcześniej okazywał niechęć, pogardę i negatywną ocenę, wbrew ustawowemu obowiązkowi, bezprawnie nie udostępnił M.L. informacji publicznej w postaci kserokopii lub wyciągów z repertorium

„Z” Wojskowego Sądu Okręgowego [...] spraw zarejestrowanych w nim w okresie od 1 sierpnia 2006r. do 31 grudnia 2007r., lecz zamiast tego w dniu 28 stycznia 2014r. wydał niezasadną decyzję, w której odmówił mu żądanej informacji publicznej, czym działał na szkodę M.L. i interesu publicznego, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 23 ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.) w zb. z art. 231 § 2 kk w zb. z art. 268 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk”.

Płk. K. M. został oskarżony o to, że:

„w okresie od 1 lutego 2014r. do 20 maja 2014r., działając jako funkcjonariusz publiczny, tj. prezes Wojskowego Sądu Okręgowego [...], w celu osiągnięcia korzyści osobistej dla płk. rez. J.K., polegającej na utrudnieniu obrony M.L. w wytoczonym mu przez płk. rez. J.K. postępowaniu karnym o rzekome zniesławienie oraz własnej korzyści osobistej polegającej na złośliwym szkodzeniu pokrzywdzonemu w związku z okazywaną mu już wielokrotnie wcześniej niechęcią, pogardą i negatywną oceną, wbrew ustawowemu obowiązkowi, bezprawnie nie udostępnił w terminie określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.) informacji publicznej M.L. w postaci kserokopii lub wyciągów z repertorium „Z” Wojskowego Sądu Okręgowego [...] spraw zarejestrowanych w nim w okresie od 1 sierpnia 2006r. do 31 grudnia 2007r., lecz utrudniał mu zapoznanie się z żadaną informacją, w szczególności poprzez nieuwzględnienie odwołania pokrzywdzonego oraz wydanie bezzasadnej decyzji o udostępnieniu informacji publicznej w celu opóźnienia jej faktycznego udzielenia, czym działał na szkodę M.L. i interesu publicznego, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 23 ustawy z dnia 6 września

2001r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.) w zb. z art. 231 § 2 kk w zb. z art. 268 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk”.

Uchwałą z dnia 4 kwietnia 2016 r. wydaną, w sprawie o sygn. akt: ASDo .../2015, toczącej się na wniosek oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, Sąd Dyscyplinarny - Sąd Apelacyjny [...] odmówił zezwolenia na pociągnięcie płk. K.M. sędziego Wojskowego Sądu Okręgowego [...] do odpowiedzialności karnej za opisany wyżej czyn.

Uchwała ta została utrzymana w mocy Uchwałą Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 18 lipca 2016 r. (sygn. akt: SNO 28/16).

Wobec byłego sędziego sądu wojskowego płk. rez. J.K. wniosku o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej nie składano.

Postanowieniem z dnia 21 października 2016 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W. na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. umorzył postępowanie wobec obu osób objętych oskarżeniem, z uwagi na brak wymaganego zezwolenia na ściganie.

Postanowienie to w części odnoszącej się do płk. rez. J.K. zaskarżył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego i zarzucając „obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to: art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 30 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ustroju sądów wojskowych (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 358) w zw. z art. 181 Konstytucji poprzez błędną wykładnię, iż były sędzia wojskowy, który zrzekł się urzędu, zachowuje immunitet formalny nakładający na oskarżyciela obowiązek uzyskania zgody sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego i to nawet za czyny niezwiązane z wykonywaniem funkcji jurysdykcyjnych przy orzekaniu, gdy prawidłowa wykładnia prowadzi do wniosku, iż immunitet taki byłemu sędziemu wojskowemu nie przysługuje”, wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uchylenie jego punktu 1., tj. decyzji o umorzeniu postępowania wobec płk. rez. J.K..

W trakcie posiedzenia przed Sądem Najwyższym poparł zarzut i wywody zażalenia, zaś wniosek uzupełnił o propozycję orzeczenia następczego w postaci przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Oskarżyciel posiłkowy subsydiarny zaskarżył orzeczenie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. bez sprecyzowania jego zakresu i bez sformułowania zarzutów.

Wskazał jedynie, że nie zgadza się z rozstrzygnięciem Sądu pierwszej instancji, zaś uzasadnienie wraz z dowodami przedstawi przed sądem odwoławczym. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

W trakcie posiedzenia przed Sądem Najwyższym poparł zażalenie swojego pełnomocnika oraz własne zażalenie, wywodząc w szczególności, że zaskarżone orzeczenie obarczone jest wadami, które nie pozwalają, by rozstrzygnięcie to pozostało w obrocie prawnym.

Pierwszą wadą – w jego opinii – jest okoliczność, iż Sąd nie rozpoznał wniosku o przekazanie tej sprawy do sądu powszechnego z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, co miało doniosłe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Stwierdził przy tym, że przed Wojskowym Sądem Okręgowym w W. toczyło się identyczne postępowanie, w której to sprawie on występował w charakterze oskarżonego, a oskarżał go płk J. K. Z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, tj. niemożności powołania bezstronnego i obiektywnego sądu, sąd wojskowy przekazał sprawę do sądu powszechnego.

W dalszej kolejności M. L. podniósł, że Krajowa Rada Sądownictwa podjęła uchwałę, która znana jest powszechnie jako Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów. W § 14 pkt 1 powołanej uchwały stwierdza się, że sędzia, wykonujący swoje obowiązki w zakresie administracji sądowej, powinien czynić to sumiennie. Płk J. K. – zdaniem oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego – uchybił temu obowiązkowi. Podkreślił, że sędzia ten uchybił powyższemu obowiązkowi jako organ administracji, a nie jako sędzia rozpoznający sprawę na sali sądowej. Tym samym, sędzia ten nie był chroniony immunitetem sędziowskim, gdyż nie działał na płaszczyźnie orzeczniczej, ale wykonywał czynności wyłącznie administracyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy rozważania odnieść do umorzenia postępowania karnego wobec Sędziego Wojskowego Sądu Okręgowego [...] – Prezesa tego Sądu płk. K.M.. Z bardzo ogólnikowych sformułowań zawartych w zażaleniu oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, a w szczególności z odniesienia ich do postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 października 2016 r., bez doprecyzowania zakresu zaskarżenia, zdaje się wynikać, że skarga skierowana jest co do całości postanowienia. W sytuacji nieuzyskania

przez skarżącego zezwolenia na pociągnięcie tego Sędziego do odpowiedzialności karnej, Wojskowy Sąd Okręgowy w W. zobligowany był do postąpienia wymaganego przepisem art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. Takie postąpienie, wobec braku jakichkolwiek zarzutów oraz argumentacji w środку odwoławczym, a nadto wobec braku zapowiadanej w pisemnym zażaleniu argumentacji na posiedzeniu Sądu Najwyższego, należało zaaprobować, utrzymując je w mocy.

W odniesieniu zaś do byłego Sędziego Wojskowego Sądu Okręgowego [...], pełniącego - w dacie czynu opisanego w subsydiarnym akcie oskarżenia - obowiązki Prezesa tego Sądu płk. rez. J.K. stwierdzić należy, że zaskarżone rozstrzygnięcie jest także prawidłowe. Również wobec tego Sędziego oskarżyciel posiłkowy subsydiarny powinien wyjednać zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. Skoro tego nie uczynił, Sąd orzekający w pierwszej instancji zobowiązany był postąpić jak w zaskarżonym postanowieniu.

Pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osoby posiadającej immunitet, w rozpoznawanej sprawie - sędziego sądu wojskowego nie jest niemożliwe. Immunitet sędziowski jest immunitetem formalnym co oznacza, że nie powoduje on wyłączenia odpowiedzialności w ogóle, a jedynie ogranicza możliwość pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej bez zgody sądu dyscyplinarnego, który władny jest ów immunitet uchylić, zezwalając na wszczęcie i dalsze prowadzenie postępowania karnego przeciwko sędziemu.

Immunitet sędziowski, wynikający z treści art. 181 Konstytucji RP, a uregulowany szczegółowo w art. 30 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych (zwaną dalej: u.s.w.) stanowi jeden z podstawowych elementów kształtujących status sędziego, będąc – obok zasady nieusuwalności i nieprzenoszalności – istotną gwarancją niezawisłości sędziowskiej. *Ratio legis* tej instytucji należy też dopatrywać się w domniemaniu uczciwości sędziego jako osoby o nieskazitelnym charakterze, spełniającej najwyższe wymagania moralne (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 r., SNO 28/04, OSND 2004, nr 2, poz. 37). W doktrynie wyrażany jest słuszny pogląd, że skoro art. 181 Konstytucji RP nie określa, czy immunitet sędziego dotyczy wyłącznie działań lub zaniechań wiążących się ze sprawowaniem urzędu, z działalnością jurysdykcyjną sędziego, to należy przyjąć, iż jego zakres jest szeroki i dotyczy on wszystkich

czynów sędziego, bez względu na to kiedy i w jakich okolicznościach zostały popełnione (zob.: B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 805-806). W literaturze przedmiotu wprost zaznacza się również, że czasowy zakres immunitetu sędziowskiego obejmuje m.in. czyny zabronione popełnione w trakcie pełnienia funkcji sędziego (zob.: B. Janusz – Pohl, *Immunitet sędziowski sędziów sądów powszechnych - zagadnienia wybrane*, w: G. Rejman, B.T. Bieńkowska, Z. Jędrzejewski, P. Mierzejewski (red): *Problemy prawa i procesu karnego. Księga poświęcona pamięci prof. Alfreda Kaftala*, Warszawa 2008, s. 132). Omawiana problematyka została rozstrzygnięta także w orzecznictwie (zob.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2011 r., WZ 8/11, OSNKW 2011, z. 7, poz. 57; Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 stycznia 2009 r., II AKz 668/08, OSA 2012, z. 10, poz. 38). W przywołanych orzeczeniach wskazuje się, że immunitet sędziowski jest zachowany po zakończeniu sprawowania przez sędziego urzędu. Odnosić się to ma nie tylko sędziów w stanie spoczynku, ale też do tych sędziów, którzy odeszli z urzędu, niezależnie od powodów takiego postąpienia (zob.: M. Masternak-Kubiak, komentarz do art. 181 Konstytucji RP, teza 1., Lex/el. 2017; M. Safjan, L. Bosek, uwagi do art. 181 Konstytucji RP, teza 8 (w:) *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87-243*, 2016, wyd. 1, Legalis/el. 2017). Przyjąć bowiem należy, że nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia dla odmiennego traktowania sędziego, który przeszedł w stan spoczynku i z racji zachowania statusu sędziego zachował również immunitet sędziowski oraz sędziego, który w ogóle odszedł z urzędu. Odmienne rozumowanie w sposób oczywisty naruszałoby konstytucyjną zasadę równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 – wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne). Prezentowane stanowisko – co oczywiste – dotyczy immunitetu przysługującego sędziemu czy to w stanie czynnym – sprawowania urzędu, czy w stanie spoczynku, co oznacza, że były sędzia zachowuje immunitet za okres sprawowania urzędu, zaś traci go (w przeciwieństwie do sędziego w stanie spoczynku), gdy urzędu tego, niezależnie od powodów, nie sprawuje.

W świetle tych wywodów, fakt zakończenia przez płk. rez. J.K. sprawowania urzędu sędziego pozostaje bez znaczenia. Sąd Najwyższy uznaje bowiem, że dla

rozstrzygnięcia problemu jego odpowiedzialności kluczowe jest ustalenie, że płk. rez. J. K. sprawował urząd sędziego w czasie czynu będącego przedmiotem zarzutu oskarżenia. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego taki pogląd nie jest sprzeczny z wykładnią gramatyczną i celowością art. 181 Konstytucji RP oraz art. 30 ust. 1 u.s.w. Z treści przytoczonych przepisów na drodze wykładni językowej i teleologicznej w sposób klarowny nie daje się wprost jednoznacznie odczytać, tak jakby chciał tego pełnomocnik M.L., że immunitetem sędziowskim objęty jest tylko czynny sędzia albo sędzia w stanie spoczynku, albo, że jego przedmiotem są wyłącznie czyny związane z funkcją orzeczniczą.

Odnosząc się do tej ostatniej kwestii i do argumentacji zawartej w uzasadnieniu zażalenia pełnomocnika posiłkowego subsydiarnego, popieranej i szczególnie eksponowanej przez samego oskarżyciela w wystąpieniu przed Sądem Najwyższym, a wskazującej, że oskarżenie dotyczy działalności administracyjnej sędziów pełniących funkcje prezesów sądów, nie zaś orzekania, wypada tylko przytoczyć powszechnie aprobowaną wypowiedź zawartą w Komentarzu do art. 80 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych autorstwa J. Gudowskiego, T. Erecińskiego, J. Iwulskiego: „Należy podkreślić, że immunitet obejmuje wszystkie czyny sędziego (działania i zachowania), niezależnie od tego, kiedy zostały popełnione i czy zostały popełnione w związku z działalnością jurysdykcyjną czy z czynnościami administracyjnymi, czy też w życiu prywatnym sędziego (...). Działaniem immunitetu objęte są wszystkie czyny niezależnie od czasu ich popełnienia”.

W tym znaczeniu immunitet sędziowski ma charakter zupełny (Stanisław Dąbrowski, Aneta Łazarska. Komentarz do art. 80 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, t. -10; por. też Z Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2016 r., SNO 29/16, Lex 2087128).

Utrzymując w mocy zaskarżone postanowienie, Sąd Najwyższy uznał, że sędzia zachowuje immunitet określony w art. 181 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej także wtedy, **kiedy kwestia pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej za czyny objęte zarzutami oskarżenia przypadające na czas sprawowania urzędu**, aktualizuje się już po zakończeniu tego okresu i to

niezależnie od późniejszego statusu tego sędziego, w szczególności od zachowania statusu sędziego w stanie spoczynku, a co wynika z istoty i celu immunitetu sędziowskiego oraz z konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa.

Wobec nieuwzględnienia środków odwoławczych wniesionych przez oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego i jego pełnomocnika, na podstawie art. 640 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 632 pkt 1 k.p.k., kosztami procesu za postępowanie odwoławcze należało obciążyć oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

kc